

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 101.

z KRAKOWA DNIA 17 GRUDNIA 1826 ROKU w NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

Na Posiedzeniu 4tem Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej w dniu 9 Grudnia 1826.

Sekretarz Seymu odczytał nadeszły Projekt Senatu Rządzącego wskazujący zasady postępowania w udawaniu się z mocy Artyku: 15 Konstytucyi do Wydziału Professorów i Doktorów Prawa w Akademii Krakowskiej od dwóch zgodnych w pierwszych Instancjach zapadłych wyroków w sprawach cywilnych i handlowych, celem otworzenia sobie drogi do trzeciej Instancyi, z uwagi że Artykuł 15 Konstytucyi dozwalający powyższego dobrodziejstwa odwołania się z dnych w tym względzie nieobeymuie prawideł, ani takowych obeymować może Kodex postępowania Sądowego jako odnoszący się do Ustaw po zesłłym Rządzie pozostałych, w których ten rodzaj władzy fakultetu prawnego nieistniał.

Assessor Seymu Soczyński uważając przedmiot odczytanego Projektu za dążący do rozwinienia Art. 15 Konstytucyi uczynił wniosek, ażeby Kommissya Prawodawcza (do której Projekt ten odesłany będzie) szczególniejszą na Art. 68 statutu urządzającego Zgromadzenia Polityczne nietykalność Konstytu-

cyi tyczący się zwrócić mogła uwagę iak równie dodał, że na iednym z poprzednich Zgromadzeń Izba Prawodawcza przedstawiła projektowi Senatowi Rządzącemu względem wyjaśnienia artykułu Konstytucyi co do składu Sądu III. Instancyi, które przez Tenże Trzem Nayiaśniejszym Dworom przesłanemi być miały, co się iednak z takowemi stało dotąd wiadomo nie iest.

Delegowany Sędzia Pokoju Jan Librowski zastanawiając się nad artykułem 68 Statutu urządzającego Zgromadzenia Polityczne który żadney w Konstytucyi niedopuszcza zmiany, uważał projekt w przedmiocie postępowania w odwołaniu się do Wydziału Professorów i Doktorów prawa od dwóch zgodnych, wyroków przez Senat nadesłany, iako mieszczący nowe zasady których artykuł 15 Konstytucyi nieobeymuie, za zmieniający tenże artykuł, a zatem za niemogący być poddany pod rozagę i decyzją Izby.

Assessor Seymu Soczyński w odpowiedzi na wniosek Delegowanego Sędziego Jana Librowskiego oznajmił, że projekt nadesłany z przedmiotu swego odnosząc się do Artyku: 15 Konstytucyi tem samem z mocy Artyku:

68 ściślejszemu zastanowieniu ulega, albowiem projektu tego Artykuł 12 który Wydział Professorów i Doktorów Prawa do 5 Osób ogranicza, zdaie się być niezgodnym z Artykułem 15 Konstytucyi żadney, co do ilości osób Wydział rzeczony składać mających nieczyniącym wzmianki, dla tego sądził opinując, iż Kommissya Prawodawcza z uwag zrobionych użytek robiąc, przedstawić Nam nieomieszka styczność i dążność tego projektu do zmiany lub obraży artykułu wspomnianego Konstytucyi, a następnie czyli mieć będzie miejsce deliberacya nad projektem lub nie?

Reprezentant Jakób Czerniński do uwag nad artykułem projektu przez Assessora Seymowego Marcina Soczyńskiego zrobionych sądził także za rzecz niezbędną domieścić, ażeby z kolei nie oddawać Sprawy do wypracowania Professorowi lub Doktorowi Prawa już w tejże Sprawie obrońcą lub Sędzią będącemu. Marszałek Seymu zaspakaiając troskliwość Reprezentanta Jakóba Czernińskiego oznaymił że przewidziane przez niego wypadki Senat Rządzący miał na uwadze, i takowym przez Art. 21 i 22 Projektu zupełną kładzie tamę.

Reprezentant Czerniński z powodu że Artyk. 17 projektu zostawia wolność Referentowi wyłączenia się od sprawy, sądził za niedostateczne i nieinogące mieć żadnego skutku względnie tych którzyby się niewyłączyli a wyłączeni być powinni.

Assessor Seymu Soczyński uwagę Reprezentanta Czernińskiego za, sprawiedliwą uznając był zdania, ażeby Kommissya Prawodawcza stósowne w tym względzie modyfikacye poczyniła.

Delegowany Sędzia Pokoju Librowski Jan w zabranym głosie obstawał powtórnie przy wniosku swoim, ażeby projekt ten jako

zmieniający Konstytucya do rozwagi i decyzji Izby przypuszczonym niebył.

Marszałek Seymu zwracając głos swój do Delegowanego Sędziego Pokoju Librowskiego, przedstawiał za najstósowniejszy środek, tak do załatwienia wniosku iego, iako też zadosyć uczynienia przepisom Statutu urządzającego Zgromadzenia Polityczne ażeby projekt ten do Kommissyi Prawodawczej był odesłanym, która gdyby uznała w czemkolwiek zmianę Konstytucyi niezaniebąłaby takow Izbie Prawodawczej przedstawić.

Reprezentant Czerniński w sprzeciwianiu się wnioskowi Delegowanego Sędziego Librowskiego był za zdaniem odesłania projektu Kommissyi Prawodawczej, gdyż odczytanie i roztrząszenie iego powinno poprzedzać uznanie czyli projekt przeciwnym jest lub nie Konstytucyi.

Delegowany Sędzia Pokoju Jan Librowski wsparty na Artykule 68 Statutu urządzającego Zgromadzenia Polityczne i nieodstępny od swego zdania oświadczył, że projekt iako zmieniający Konstytucya nawet do Kommissyi Prawodawczej odesłanym być nie może.

Marszałek Seymu przedstawiając Delegowanemu Sędziemu Pokoju Janowi Librowskiemu że Senat w projekcie nadesłanym nie miał ani mógłby mieć na celu iakąkolwiek zmianę Konstytucyi i w inicjowanym teraz zmierza jedynie do zapewnienia i przyśpieszenia sprawiedliwości, przez dokładne oznaczenie zasad, które Stronom w udawaniu się od dwóch zgodnych wyroków do Wydziału Professorów i Doktorów Prawa posłużyć mają, a które dotąd niebędąc w Artykule 15 Konstytucyi umieszczonemi niepewną i dowolną drogę w postępowaniu zostawiają, oświadczył Marszałek życzenie by Delegowany Sędzia Pokoju Librowski istotną zmianę którą ten projekt sprawiać ma wyszczególnić raczył.

Delegowany Sędzia Pokoju Jan Librowski w odpowiedzi na zapytanie Marszałka Seymowego oświadczył, że w tym główna zmiany Konstytucyi przez ten projekt jest przyczyna, że rozwia. Artykuł 15 Konstytucyi czego ani Senat ani Izba Prawodawcza czynić władzy niema.

Marszałek Seymu oznaymił na wniosek Delegowanego Sędziego Pokoju Jana Librowskiego że układanie Kodexów i procedury jest atrybucyą Izby Reprezentacyjney z mocy artykułu 12 Konstytucyi.

Delegowany Sędzia Pokoju Jan Librowski z dalszey osnowy artykułu 12 Konstytucyi dowodził przeciwnie że redakcyja praw powierzona jest oddzielney Kommissyi Seymowej na ten koniec wybranej.

Reprezentant Franciszek Lipczyński odnosząc głos swóy do wniosku Assessora Seymowego Marcina Soczyńskiego przedstawiał, ażeby Senat Rządzący o skutkach żądanych przez Zgromadzenie Reprezentantów objaśnień w Konstytucyi co do składu III. Instancyi, a Senatowi Rządzącemu celem przedstawienia ich Trzem Nayaśniejszym protegującym Dworom przesłanych zawiadomił, ile że Senat Rządzący oprócz przedstawionych przez Zgromadzenie Reprezentantów zapytań więcej takich z swej strony dołączyć miał.

Marszałek Seymu wezwał Reprezentanta Lipczyńskiego o złożenie na piśmie wniosku swego.

Assessor Seymu Soczyński z odstąpienia przez Reprezentanta Lipczyńskiego, iako początkowo wnoszący względem skutku powyżey żądanych w konstytucyi objaśnień na piśmie podać oświadczył.

Gdy wielu z Członków Izby Prawodawczej podnosiło głosy za odesłaniem Projektu rzezonego do Kommissyi Prawodawczej, Delegowany Sędzia Pokoju Jan Li-

browski obstawiał przy swoim zdaniu, i nie dopuszczał, ażeby Projekt ten do Kommissyi Prawodawczej był odesłanym.

Assessor Seymu Soczyński po przejrzeniu Projektu i przekonaniu się, że Art: 19 tegoż projektu Wydziału Professorów i Doktorów prawa do pięciu Członków niezmniejsza, iedynie liczbę te za stanowiącą Komplet uważa: przedstawił Izbie Prawodawczej, ażeby projekt w którym tylko co do powyższej Kategorii Artykuł 15 Konstytucyi zmieniać zdawał się, iako nieprzeciwny Artykułowi 68 Statutu urządzającego Zgromadzenia polityczne, do Kommissyi Prawodawczej był odesłanym.

Delegowany Sędzia Pokoju Librowski w poparcie swego zdania przywiódł, że Projekt ten ma za cel zmianę formy w postępowaniu, a zatem i zmianę Konstytucyi w Artykule 15.

Reprezentant Franciszek Lipczyński, będąc zdania za odesłaniem Projektu do Kommissyi Prawodawczej, uważał za konieczne rozdać go w odpisach Członkom Izby Prawodawczej, ażeby nad przedmiotem tak ważnym dostatecznie zastanowić się mogli.

Reprezentant Jakób Czerniński przychyliając się do wniosku Reprezentanta Lipczyńskiego, co do odesłania Projektu do Kommissyi Prawodawczej przedstawił, że przepisywanie projektu dla Członków Izby jest zbyt ciężkim, gdy każdy mając wątpliwość w Kommissyi Prawodawczej, do której Projekt odesłanem być ma, objaśnienia zażądać może.

Reprezentant Lipczyński oświadczył się przeciwnym zdaniu Reprezentanta Czernińskiego, i z względu na ważność przedmiotu żadanego przepisania projektu dla Członków Reprezentacyi nieodstąpił, do czego się Izba Prawodawcza przychyliła i uchwaliła, ażeby

Kancellaria Seymowa Projekt w sódsonwey ilości exemplarzy dla Członków Izby odpisała.

Reprezentant Jakób Czerniński wnosił, iż odesłanie Projektu do Kommissyi Prawodawczej, a potem rozpiśanie projektu dla Izby nastąpić może.

Assessor Seymu Marcin Soczyński łączył głos swój za zdaniem Reprezentanta Czernińskiego.

Delegowany Sędzia Pokiu X. Jan Działot w zabrany przez siebie głosie, uważał za potrzebne w przody rozdać Projekt Członkom Izby, nim takowy do Kommissyi Prawodawczej odesłany będzie.

Jacek Książarski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 8 Grudnia

Z BOŻEY ŁASKI

MY MIKOŁAJ I.

CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYX
&c. &c. &c.

W prawie zasadniczem Błogosławionej pamięci Rodzica Naszego Cesarza Jmci Pawła I. w dniu 5 Kwietnia 1797 roku wydanem (*) i w ustawie o Familii Cesarskiej, położone są stałe zasady o następstwie Tronu, i pospół z tem postanowione są prawa dla na różne przypadki przy tem bydź mogące. W prawidłach tych między innemi zostawiono jest Panującemu Cesarzowi na przypadek Jego śmierci i nieletności Następcy, naznaczyć Rejenta Państwa, i ustanowić opiekę Osoby Cesarza.

Na tych zasadach, i pragnąc dla kochanej Ojczyzny Naszey przy samem wstąpieniu Naszem na Tron dać pierwszy dowód pieczołowitości Naszey około nietykalności praw, spokojność Państwa zabezpieczających,

(*) Gdy prawo zasadnicze Najjaśniejszego Cesarza Pawła I. nie jest wiadome w kraju naszym, przeto dla dogodności publiczney umieszczamy go w Gazecie naszej całkowicie, tak, jak w ówczesnym wydanem było.

za błogosławieństwem Nayukochańszey Matki Naszey, Najjaśniejszey Cesarzowej Jeymości Maryi Federowny, i za poprzedniczem zgodzeniem się Nayukochańskiego Brata Naszego Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia Konstantego Pawłowicza, postanawiamy:

Naprzód, iako dni życia Naszego są w rękę Boskiem, przeto na przypadek śmierci Naszey, przed dośściem pełnoletności prawney Następcy, Wielkiego Xiążęcia Alexandra Mikołajewicza, naznaczamy Rejentem Państwa i nierozdzielnych z niem Królestwa Polskiego i Wielkiego Xięztwa Finlandzkiego, Nayukochańskiego Brata Naszego Wielkiego Xiążęcia Michała Pawłowicza.

Powtórę: ieżeliby po śmierci Naszey podobało się naywyższemu powołać do siebie i pierworodnego Syna Naszego Następcę Wielkiego Xiążęcia Alexandra Mikołajewicza w nieletności, tedy starszy po nim Syn Nasz, ieżeli się Opatrzności podobać będzie Nas nim udarować, wchodzi podług Ustawy we wszystkie prawa pierworodnego, i w zdarzeniu, iak i w poprzedzającym, Rejentem Państwa będzie ukochany brat Nasz Wielki Xiążę Michał Pawłowicz.

Po trzecie: ieżeliby przy okolicznościach wyżej opisanych po śmierci Naszey i po śmierci Następcy w nieletności, nie zostawało drugiego Syna Naszego, a Nayukochańska Małżonka Nasza Cesarzowa Jeymość Alexandra Federowna znajdowała się w brzemiennosci, wtedy do rozwiązania ciąży Jey Cesarskiej Mości, ukochany Brat Nasz Wielki Xiążę Michał Pawłowicz będzie Rejentem Państwa; po rozwiązaniu zaś, ieśli Bóg pobłogosławi Jey Cesarską Mość Synem, w tedy nowo narodzony prawnie wchodzi w prawa Następcy Cesarza, a do zupełności lat Jego Rejentem Państwa zostaje ukochany Brat Nasz Wielki Xiążę Michał Pawłowicz; ieże-

li zaś rozwiązanie nastąpi powiciem Wielkiej Xieźniczki, wtedy w prawa Następcy Cesarza wchodzi prawnie ukochany Brat Nasz Wielki Xiążę Michał Pawłowicz.

Po czwarte: we wszystkich zdarzeniach w poprzedzających trzech artykułach opisanych, tytuł Opiekona nad wszystkimi Dziećmi Naszemi, do pełnoletności każdego z nich, w tej mocy i rozległości, jak w prawie z dnia 5 Kwietnia 1797 roku i w Ustawie o Familii Cesarskiej postanowiono, przynależy Nayukochańszej Małżonce Naszej Cesarzowej Jmci Alexandze Federownie.

Stanowiąc te prawidła, jako skutek i przystosowanie praw istniejących już o Następstwie Tronu, i zdarzenia nieletności w Cesarskiej Familii, zanosimy modły do Króla Królów, aby wszechmocna i pełna szczerobliwości prawda Jego, zawsze przebywała nad Cesarskim Naszym Domem i nad ukochaną Ojczyzną Naszą.

Dan w Petersburgu dnia 28 miesiąca Stycznia, roku od Narodzenia Chrystusowego 1826, a Panowania Naszego pierwszego.

(podpisano) MIKOŁAJ.

Zgodno z Oryginałem:

Miniter Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi,
(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

W zast: Ministra Sprawiedliwości

Radca Stanu M. Woźnicki.

Za Sekret rza Jeneralnego:

Szef Bióra K. Hojmann.

Akt Naywyżey zatwierdzony w dzień Koronacyi Jego Cesarskiej Mości i złożony dla zachowania na Ołtarzu w Kościele Katedralnym Wniebowzięcia.

MY PAWEŁ, (NASTĘPCA CESARZEWICZ i WIELKI XIĄŻĘ, i MY MAŁŻONKA JEGO MARYA WIELKA XIEŻNA.

W Imie Ojca i Syna i Świętego Ducha.

Za wspólnem dobrowolnem i wzajemnem zezwoleniem Naszem, po dojrzałem

rozważeniu i spokojnym umysłem ustanowiliśmy niniejszy Akt wspólney Woli Naszey, przez który, powodowani miłością oyczyzny, obieramy Następcą z prawa natury po zeyściu Mnie Pawła, starszego Syna Naszego Alexandra, a po Nim całe pokolenie Jego płci męzkiej.

Po wygaśnięciu tej linii męzkiej, Następstwo przechodzi do linii drugiego Syna Moiego, gdzie ma być zachowaniem toż samo co powiedziano o pokoleniu starszego Syna Moiego i tak dalej ieślibym miał więcej Synów; i to jest pierworodztwem. — Po wygaśnięciu ostatniego męzkiego pokolenia Synów Moich, Następstwo pozostanie w Ich rodzie, lecz w linii żeńskiej ostatniego Panującego, jako naybliższej Tronu, a to w celu usunięcia wątpliwości w odziedziczaniu iedney linii po drugiej, które mają iść tymże samym porządkiem, zachowując pierwszeństwo osoby męzkiej przed żeńską; tu iednakże nadmienić należy raz na zawsze, iż nigdy nie traci prawa ta Osoba płci żeńskiej, po której odziedziczenie bezpośrednio nastąpiło.

Po wygaśnięciu tej linii, Następstwo przechodzi do linii żeńskiej naystarszego Syna Moiego, w której odziedzicza naybliższa Krewna ostatniej Panującej linii wspomnianego Syna Moiego, a w braku iey ta Osoba płci męzkiej lub żeńskiej, która zastępuje iey miejsce, zachowując zawsze iak już wyżej powiedziano pierwszeństwo płci męzkiej przed żeńską: i to jest zastępstwem.

Po wygaśnięciu zaś tych linii, Następstwo przechodzi do linii żeńskiej innych Synów Moich, z zachowaniem tegoż samego porządku; potem do linii starszej Córkii Moiej do męzkiego Jey pokolenia, a po iego wygaśnięciu do pokolenia żeńskiego, zacho-

wując porządek przepisany dla żeńskich pokoleń Synów Moich.

Po wygaśnięciu linii męskiej i żeńskiej starszej Córki Moiej, Następstwo przechodzi do linii męskiej, potem do żeńskiej drugiej Córki Moiej i tak dalej.

Tu za prawidło postanowić należy, iż młodsza Siostra chociażby Synów miała, nie odbiera prawa Siostrze starszej choćby niezamężnej, bo ta mogłaby pójść za mąż i mieć dzieci; Brat zaś młodszy odziedzicza Tron przed starszymi Siostrami swemi.

Ustanowiwszy prawidła dotyczące się Następstwa, winniem objaśnić ich powody.

Te są następujące: Aby Państwo nigdy nie było bez Następcy. Aby samo prawo zawsze oznaczało Następcę. Aby niebyło najmniejszej wątpliwości kto ma odziedziczać. Aby w Następstwie zachować prawa pokoleń, nie naruszając prawa przyrodzonego i usunąć wątpliwości w odziedziczaniu jednej linii po drugiej.

Urządziwszy w ten sposób porządek Następstwa, należy uzupełnić prawo niniejsze iak następuje: Gdy Następstwo spadnie na taką linię żeńską, która już na innym jakim zasiada Tronie w tedy zostawiono jest Osobie odziedziczającej przyjąć wyznanie Wiary i Tron, a rzec się wraz z Następcą swoim tamtej wiary i Tronu, jeżeli Tron takowy związany jest z wyznaniem religijnem, a to dla tego, że Cesarze Rossyjscy są Głową Kościoła. Jeżeli zaś zrzeczenie się wiary nie nastąpi, wtedy prawo Następstwa spada na Osobę bliższą z porządku. Przy wstąpieniu na Tron i przy Koronacji Osoby te zobowiązać się winny święcie zachowywać prawo niniejsze o Następstwie.

Jeżeli Następstwo spadnie na osobę płci żeńskiej, a osoba ta będzie zamężną, lub pójdzie za mąż, w tym razie mąż nie ma

bydź uznany za Cesarza, jednakże ma odbierać honory równie z małżonkami Cesarzów i używać innych prerogatyw im służących, prócz Tytułu. Małżeństw zawieranych bez zezwolenia Cesarza, nie poczytywać za prawe.

W przypadku nieletności osoby odziedziczającej; porządek i bezpieczeństwo Państwa i Cesarza, wymagają ustanowienia Rejencyi i Opieki do czasu pełnoletności.

Pełnoletność przeznacza się dla Panujących oboiej płci i Następców w Szesnaśmym roku ich życia, aby skrócić czas Rejencyi.

Jeżeli ostatni Panujący nie naznaczył Rejenta i Opiekona (wypada bowiem uczynić ten wybór dla lepszego bezpieczeństwa) Rządy Państwa i Opieka Osoby Cesarza należą do Ojca lub Matki; Ojczym zaś i Macocha wyłączają się; a gdyby nie było już Ojca i Matki, Rządy te i Opieka należą do najbliższego w Następstwie z pełnoletnich Krewnych oboiej płci nieletniego. Pełnoletność dla innych osób oboiej płci Rodzin Cesarzkich przeznacza się w roku Dwudziestym ich życia.

Niezdolność prawna jest przeszkodą do otrzymania Rejencyi i Opieki, a mianowicie, pomieszanie zmysłów choćby czasowe, i powtarne zamęścia w stanie owdowiałych w czasie Rejencyi i Opieki nastąpione. Dla Rejenta przeznacza się Rada Rządu, a iako Rejent bez Rady, tak Rada bez Rejenta istnieć nie mogą; lecz Rada nie wdać się w sprawy Opieki. Rada ma się składać z sześciu osób pierwszych dwóch klas, wybranych przez Rejenta, do którego również należy wybór osób innych w zdarzających się zmianach.

Do tej Rady Rządu należą wszystkie bez wyjątku przedmioty podlegające decyzji

samego Cesarza, oraz wszystkie te, które do Niego lub do Rady Jego przychodzą; Rejent ma głos stanowczy. Osoby płci męskiej Rodziny Cesarskiej mogą zasiadać w Radzie z wyboru Rejenta, lecz nie wprzód aż po dośnięciu do pełnoletności, i oprócz szczęściu osob składających Radę. Wyznaczenie takowej Rady i wybor Członków do niej, wtenczas tylko następuje, gdy zmarły Panujący nie zostawił innego rozrządzenia. Jemu bowiem powinny być wiadome okoliczności i ludzi.

Przez Postanowienie niniejsze wywiązaliśmy się z obowiązku Naszego dla spokojności Państwa, która się zasadza na stałym prawie o Następstwie; o czem każdy dobrze myślący jest przekonany. Pragniemy, aby Akt niniejszy posłużył całemu światu za dowód jak najmocniejszy Naszej miłości ku oyczyźnie, miłości i zgody Naszego Małżeństwa, miłości ku Dzieciom i Potomkom Naszem. Na znak i świadectwo tego, podpisaliśmy Nasze Imiona przy wyciśnięciu pieczęci Naszych. — Oryginalny Akt podpisany własnymi Ich Cesarzkich Mości Rękami, jak następuje:

PAWEŁ.

(L. S.)

St. Petersburg dnia 4 Stycznia 1788.

Na oryginalnym spisie poświadczono własną Jego Cesarskiej Mości ręką w ten sposób:

Zgodnie

PAWEŁ.

Drukowano w Moskwie przy Senacie
dnia 5 Kwietnia 1797 roku.

Z Petersburga d. 12 Listopada d. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Rozkazem dziennym z d. 8 b. m. J. C.
Mość Wielki Xiążę Michał został mianowa-

ny dowódcą korpusu gwardyi, w miejsce Jenerała Adjutanta Woynowa, który otrzymał 6ciomiesięczny urlop dla poratowania zdrowia, i razem został mianowany Szefem 7go korpusu piechoty.

Rzeczywisty Radca Stanu Dubaczewski, jeneralny Konsul Rossyyski w Anglii, na prośbę swoją otrzymał uwolnienie od sprawowanych obowiązków, a następcą jego został Radca Kollegialny Benkhauzen, Vice-Konsul w Londynie.

Składka na wystawienie pomnika sławnemu naszemu poecie Łomonozowi, wynosi ogólnie 18,221 rubli 32 kopiek.

W Gubernii Twerskiej, o 15 wiorst od miasta Zubcow, odkryto biały kamień, który z początku poczytano za marmur. Doniesiono o tem Ministrowi przychodów, i próbki tego kamienia posłano do laboratorium korpusu kadetów kopalni, gdzie okazało się, iż to nie był marmur, lecz kamień zdatny do użycia na ozdoby budowlane i do litografii. Ważne to odkrycie uczynił mieszczanin z Sytszewa, nazwiskiem Timoszew.

Z Paryża d. 2 Grudnia.

We Czwartek przybyły tu z Moskwy Kardynał Bernetti miał osobne posłuchanie u Króla, i towarzyszył mu Nuncyusz Papiecki.

Rozporządzeniem Królewskim z dnia 19 z. m. nakazane jest wybranie 45,000 ludzi do wojska z klasy popisowych z roku 1825.

P. Hutz uczy tu nowym sposobem pisania i robienia machin, za pomocą których ludzie nawet bez rąk pisać mogą.

Towarzystwo katolickie do rozszerzenia dobrych Książek, rozdało ich od dwóchletniego swojego istnienia 300,000. W Wenecyi pod kierunkiem Patriarchy utworzyło się podobne towarzystwo.

Dnia 28go w rocznicę śmierci Jenerała Foy wydana bydź miała pierwsza część listy imiennej czyniących składki dla iego rodziny, lecz policyia nie dozwoliła.

W roku zeszłym dary i odkazy dla duchowieństwa, dobroczynnych zakładów i kongregacyi wynosiły 4ry mill. 230,286 Fr. nie rachując dóbr nieruchomych. W tymże roku wypłacono 2229 pensyi w kwocie 1 mill. 557,170 Fr., pomiędzy ktoremi znajdowało się 138 odstawnych Jenerałów, i utworzono 23 majoratów, przez co wyszło z obiegu 4 mill. 468,640 Fr.

Pani Bompland zamyśla udać się do Brazylii, dla wyiednania przez Cesarza Don Pedro lub przez Boliwara uwolnienia swojego męża z niewoli Paragwajskiej, w której 5 lat już zostaje, lub oney z nim dzielenia.

W Dzienniku w Douai wychodzącym znajduje się następujące doniesienie: Do zyskania 25,000 franków! Pewna osoba, która poślubiła odbyć pielgrzymkę do Ziemi Świętej, ale dla stanu zdrowia swego dopełnić nie może, ofiarując podejmującemu się odbyć tę podróż w widoku religijnym 25,000 Fr. Ktoby chciał tę podróż przedsięwziąć, musi mieć blisko lat 40, bydź zdrowym i silnym i nie zostawiać żadney wątpliwości względem dopełnienia tego poślubienia. Podróż odbyć musi piechotą i bosą, nie wstępować do żadney gospody i żyć tylko z jałmużną. Musi oprócz tego udać się przez Lion, Chambery i Alpy do Rzymu, tam odbyć niektóre religijne obowiązki, potem popłynąć przez Ankonę do Kalabrii, a ztamtąd do Jippe, zkąd uda się do Jerozolimy. Powrót takimże sposobem skuteczni.,

Dziennik w Bordeaux wychodzący donosi, że znany z krwi przelewu w osadach Francuzkich podczas rewolucyi jako drugi Robespierre, Wiktor Hugues, umarł w Rions u wnuka swojego Garncarza Bordes.

Z Madrytu d. 22 Listopada.

Królowa ciągle jeszcze jest słaba, chociaż febra od dwóch dni ustała. Dwór nie powróci zapewne do Madrytu iak 2 Grudnia.

Xzę Infantado, Arcybiskup Toledu, i Jenerałowie Apodoca i Castannos, członki Rady stanu, wyniesionemi zostali na członków Rady Ministrów.

Zapewniają, iż w posłanych niedawno do Paryża pismach, które Król podpisał, oświadczona jest neutralność z strony naszey względem Portugalii.

Xzę Abrantes, który za należenie do tutejszey konstytucyjney Muncypalności nadwa lata do Grenady na wygnaniejskazan został, otrzymał pozwolenie powrócenia do Madrytu, chociaż czas wyroku jeszcze nieupłynął.

W Badaioz utworzono 1500 wowska dla strzeżenia granic; nadgraniczne twierdze Portugalskie otrzymały także liczniejsze osady.

Z Lizbony d. 18 Listopada.

Izba Parów uchwaliła adres do Rejentki i przez Deputacyą z 5 członków złożoną Rejentce przesłała. Wniosek Hr. da Cunha d. 12 b. m. aby powołać nayuczeńszych i naybiegleyszych w prawach Portugalczyków do ułożenia i podania Izbie projektów kodexów cywilnego i kryminalnego, i wyznaczenia autorowi kodexu cywilnego dożywotniey pensyi 1200 milreisów, a kodexu kryminalnego 800 odesłała Izba po zdanie do Kommissyi. W Izbie Deputowanych odczytany został pierwszy raz projekt upoważniający sądy wojskowe do sądzenia zdrajców kraju. P. Leomil wniósł utworz nie narodowey gwardyi z 9 legionów złożoney. P. Miranda mówił o zachodzących zaburzeniach w Traz-os-Montes które grożą obaleniem nowego porządku rzeczy, ct. Izba zaleciła kommissyi wojenney, aby niezwłocznie zdała o tem sprawę.

P. Mello-Breyner obiał już Ministerstwo sprawiedliwości.

W Algarbii panuje spokojność, ale w północnych prowincyiach zachodzą poruszenia, które grożą obawą, aby uszli do Hiszpanii Portugalczycy, niepowrócili do Traz-os-Montes.

Marszałek Beresford niemyśli tu długo bawić, ale chce udać się do Brazylii.

DODATEK DO N^{ro} 101. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 17 GRUDNIA 1826 ROKU W NIEDZIELE.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNEJ Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raunira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° z.	Therm: czyli stopizim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Grud: god: 7	cali lin: 27 8, 094	stopnie 0. 7	stop: 84	Połud. Ws: Słaby	Pochmurno	
12	" 7, 677	+ 3. 2	77	" "	"	
12. 3	" 7, 351	+ 2. 3	79	" "	"	
9	" 7, 443	+ 0. 7	84	" "	"	
7	27 6, 660	— 0. 3	83	Wschodni Słaby	Pochmurno	
13. 12	" 6, 501	+ 1. 2	78	" Sredni	"	
3	" 6, 301	+ 0. 5	78	" "	"	
9	" 6, 129	— 0. 8	80	" mocny	"	
14. 7	27 6, 089	— 4. 8	81	Wschodni Słaby	Fogoda	
12	" 6, 268	— 0. 9	77	" "	"	
3	" 6, 221	— 0. 6	77	" "	"	
9	" 6, 450	— 4. 0	80	" "	"	
15. 7	27 6, 190	— 3. 8	83	Wschodni Słaby	Chmury	
12	" 5, 970	+ 0. 2	79	" "	Pochmurno	
3	" 5, 788	+ 0. 9	78	" "	Chmury	
9	" 5, 676	+ 0. 5	83	" Sredni	Pochmurno	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Bruxelli d. 1 Grudnia.

N. Król zasłał cokolwiek.

Na posiedzeniu drugiej Izby Stanów jenerałnych w dniu 27 z. m. przyjęty został iednomyślnością projekt do ustawy względem

rozgraniczenia między północną Brabancyą i Antwerpią.

Magistrat tutejszy oznaymił, że J.K.Mci postanowienie względem kollegium filozoficznego jest niezmiennie, i że młodzież odby-

wałąca za granicą nauki nie będzie do stanu duchownego przypuszczoną.

Przeznaczone do Wschodnich Indyi wojska podzielone są na 3 bataliony i Podpułkownikowi Vermeersch powierzone jest iako Pułkownikowi dowództwo nad całą tą wyprawą.

Liczba umarłych w ostatnim tygodniu w Grenindze zmniejszyła się znowu o 23 osób, a chorych co raz bardziej się pomniejsza. D. 5 Grudnia otworzony więc zostanie znowu tameczny Uniwersytet. W Overysse stan choroby w ostatnim tygodniu był jednaki, a przynajmniej liczba umierających nie powiększała się.

W Waesmünster w Waeslande, w najpiękniejszej okolicy Flandryi, znajduje się Zgromadzenie siostr pobożnych, które poświęcają się usługom ludzkości. Dziesięć czyli 12 z nich zabierają się do Gresham, dla usługiwania tamecznym chorym.

W tych dniach przebiegło znowu tędy 4 kupieckich gońców z Paryża do Amsterdamu.

Z Szumaycaryi d. 29 Listopada.

Związek przyjaciół Greków w Genewie trudni się uporządkowaniem podpisów na tygodniowe składki dla Greków. Maximum składki jest 3 Su i odbierane będą przez poruczków co Poniedziałek.

Rząd Grecki złożył Związkowi Genewskiemu podziękowanie za wszystko co dotąd dla Greków uczynił, i odebranie przesłanych wszystkich rzeczy poświadczył. Doniesienia, które Rząd Grecki udziela, zbijały wieści o panującym tam nieładzie, bo skoro wszystko co odebrał, poświadcza, widać że jest własnym. Nadto w Grecyi wszystko jest dru-

kiem ogłaszane, i z tych ogłoszeń okazuje się, że Związek Genewski posłał do Napolu do Romania przez P. Eynarda do 28 Lipca r. b. 2 mill. 422,555 funtów maki, 388,969 funtów sucharów, 72,309 funtów ryżu, 83,805 funtów kukurucy, 2084 funtów syru i 5057 funtów ołowiu, co wszystko szczęśliwie na miejscu doszło i wartość tego dochodzi do 200,000 franków. Porywnyując tę sumkę z ogromnymi wydatkami, które w Anglii wcale nieużytecznie poczyniono, widzieć można, co gorliwość i dokładne zarządzanie składkami zdziałać może.

W Genewie znajduje się jeden z walecznych obrońców Missolongi, Mestanopulo, wnuk Jenerała Karaiskaki. Skołatany przez głód i wszelkiego rodzaju trudy stan jego zdrowia, zmusił go do opuszczenia Grecyi. Przywiózł z sobą zalecające listy od Karaiskakiego, Kolokotroniego i Miaulisa, tudzież wizerunek tego morskiego bohatera, który jeden z przyjaciół Greków chce kazać, równie jak innych Greckich Wodzów, litografować. Miaulis z zgryzoty, że nie mógł Missolongi uratować, spadł bardzo z ciała. — Przybyły do Genewy młody wojownik, widział, gdy szczątki osady przebiegały się przez wojsko nieprzyjacielskie, polegających trzech swoich braci. Siostra jego i matka zostały pojmane, do Egiptu posłane i na rynku w Alexandrii jako niewolnice sprzedane.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest dnia 17 b. m. dana będzie Wielka nowa nigdy tu nie grana Czarodziejska Opera w 2 aktach, z niemieckiego, z muzyką P. Kauer Kapelmajstra Teatru Wiedeńskiego: *Krasnodyma Królowa Dniestru*, czyli *Te e ere w Tarapacie*.

(Część Trzecia.)

J.P. Woycich Aszperger Artysta Dramatyczny Sceny Warszawskiej powracając z

Wiednia do Stolicy będzie miał zaszczyt w trzech widowiskach, iako Gość okazać się Prześwietney Publiczności, we Wtorek dnia 19 Grudnia 1826 r. w komedyi bardzo zabawney: *Machina Szachowa*. Inne występy tego Artysty później będą doniesione.

WIELKA LOTERYJA

NA TRZY REALNOŚCI i KOSZTOWNOŚCI.

Za najwyższem pozwoleniem, puszczone są do wygrania przez loteryją następujące Realności:

1mo WIELKIE HAMERNIE i HUTY ŻELAZNE

kopalniami węgla na wieczne czasy zaopatrzone, z gruntami, przyległościami do tego przedmiotu zabudowaniami w St. Lorenzen pod Steyermarkiem, za które wygrywającemu jeżeliby takowych obiać nieżyczył sobie, w gotowiznie Summa 200,000 Ryńskich jest ofiarowana.

2do. WIELKI DOM w MIEŚCIE GRATZ wraz z pięknym Angielskim Ogrodem, Browarem, Gorzelnią i wielu innemi gospodarskiemi zabudowaniami, lub w gotowiznie summa 40,000 Ryńskich.

3tio. MAIĘTNOŚĆ TRĚSTERNITZ o milę od miasta Marburg nad rzeką Drau, w najpiękniejszej okolicy leżąca, oprócz żyźnych gruntów także i w Winnice obfitująca, lub w gotowiznie 20,000 Ryńskich.

4to. z BRYLLANTOW i SZMARAGDOW w eleganckim guście zrobiony Damski ubiór, obeymujący grzebień w formie Diademu, fermuarę, sevigńe i 2 pary kuleczkow, ważący razem 60 karatów Bryllantow i 57 karatów Szmaragdow, lub w gotowiznie 12,500 Ryńskich.

5to. PIĘKNY SERWIS SREBRNY,

w naynowszym fasonie zrobiony, obeymujący 1140 łutów srebra Wiedńskiey próby, lub w gotowiznie 5000 Ryńskich.

Oprocz tych pięciu wielkich wygrywań, których odkupne summy wynoszą 277,500 R. Loterya ta zawiera jeszcze w sobie 21,059 Trafferow, wygrywających różne kwoty pieniężne po 6000, 2000, 1000, 500, 200, 100 i t. p. wynoszących summę 258,530 Ryńsk, ogólna przeto summa wygranych wynosi 536,030 Ryńskich, ktorey to summie żadna z existujących Loteryy nietylko wyrownać nie może, lecz owszem ze względu na tę znaczną liczbę Trafferow, tudzież na znakomite summy odkupne, a mianowicie na szczupłą stawkę słuszenie między innemi nawet na pierwszeństwo zasługuje. Z samey albowiem ilości 21,059 Losów wygrywających oczywista już dla grających okazuje się korzyść, ile że z przecięcia na kaźden 8 los iedna wygrana paść musi, co przy podobney Loteryi rzadko zdarzyć się może. Los ieden kosztuje 10 Ryńskich Szejnami lub 18 Żłp. i z powodu przed i potrafiających więcej razy wygrać może, zaś biorącemu razem 10 sztuk, udzielony zostanie bezpłatnie 11 czerwono drukowany gratis-los, ktoreń naymniey 1go Dukata w złocie pewnie wygrać musi, a prócz tego posiada jeszcze te same prerogatywy, co i los zwycayny, a zatem wynika podobieństwo że i główny los trafić może. Ciągnięcie teyże Loteryi podzielone jest na dwie Klasy; pierwsza pewnie i niezawodnie odbędzie się w Wiedniu d. 9 Stycznia, druga 16 Maia 1827 roku, a los kupiony do 1wszey służy już bez dalszey opłaty i do 2gi Klasy. Losów do teyże Loteryi dostać można w Kantorze Loteryy zagranicznych Józefa Luis, w Krakowie w Rynku przy Ulicy Grodzkiej Nro 24, gdzie także obszerniejszy Plan teyże Loteryi i Ryciny Realności gratis udziela się. Tamże można nabyć Losów do Loteryy Klassycznych Berlińskiej i Warszawskiej.

UWIADOMIENIE o LICYTACYI.

Wyrokiem Prezesa nadworney Kamery z dnia 22go z. m. do liczby 46,911 odbyta w dniu 24 Października r. b. w Cyrkule Wadowickim licytacyia na dostawę materiałów na beczki i onychże stawianie dla Salin Wieliczki i Bochni przez przeciąg czasu od 1go Maia 1827 do ostatniego Kwietnia 1828, co do dostaw dla Salin Wielickich zatwierdzoną, a

względnie Bocheńskich nowa nakazana została, która odbędzie się dnia 18 Stycznia 1827 roku w C. K. Cyrkule Bocheńskim.

Warunki licytacji dotyczące się dostaw do Bochni są następujące:

- a) Za dostawę gotowych beczek aż do Szop solnych.
- 1) Z własnego materiału :

za wielką beczkę	graycarów	26 $\frac{3}{4}$	w M. konw.
za małą —	—	17 $\frac{3}{4}$	—
 - 2) Za wystawienie półbeczka z Skarbowego materiału

—	—	7 $\frac{6}{36}$	—
---	---	------------------	---
 - 3) Za sporządzenie półbeczka

—	—	18/36	—
---	---	-------	---
- b) Za dostawę materiału drewnianego na reparacyę beczek
- | | | | |
|-----------------------------------|---|------------------|---|
| za 1 kopę klepek na wielką beczkę | — | 24 $\frac{3}{4}$ | — |
| za 1 — — na małą — | — | 22 | — |
| za 1 — den do wielkich beczek | — | 25 | — |
| za 1 — — do małych — | — | 22 | — |
| za 1 — obręczy do wielkich beczek | — | 10 | — |
| za 1 — — do małych — | — | 10 | — |
| za 1 — rozporek —, — | — | 12 $\frac{1}{4}$ | — |

Wedle zatwierdzonych tych warunków obowiązany jest każdy z życzących licytacji złożyć jako Vadium sumę 922 Złotych Ryńskich w Monecie kowencyonalnej.

D O N I E S I E N I A.

Podpisany Notaryusz publiczny W. M. Krakowa z okręgiem w skutek reskryptu Wys. Trybunału z dnia 14 Grudnia r. b. ad N. 4915 wydanego na Uchwale Rady familyney w opiece nieletnich Riethow w dniu 23 Listopada 1826 roku w Sądzie Pokoju W. M. Krakowa Okręgu Krzeszowickiego zasłęży, opartego, zawiadomia publiczność, iż ruchomości po ś. p. Fryderyku Rieth Poczmiistrzu i Dyrektorze kopalni w Krzeszowicach, pozostałe, Inwentarzem urzędownie spisany objęte, mianowicie: bryczki i ubior na konie, stolarszczyzna, suknie, bielizna, pościel, sprzęty kredensowe i kuchenne, zegary, srebra i kosztowności, w dniu 27 i następnych miesiąca Grudnia r. b. w Wsi Krzeszowicach w Gminie wiejskiej tegoż nazwiska, w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa leżącey w Domu tamieczney Poczty pod L. 14 stojącym, przez publiczną licytacją za gotową srebrną Courant monetę sprzedawane będą. — Kraków dnia 15 Grudnia 1826 roku.

Leo Rawicz Pszczółkowski.

W dniu 19 Grudnia r. b. o godzinie 11 ranney przy Krakowie na targowisku końskim, z mocy polecenia Wysokiego Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu z dnia 14 Grudnia 1826 r. do L. 4839 wysłanego, odbędzie się publiczna licytacja konia jednego, do Massy ś. p. Jana Kalinowskiego należącego. Chęć zatym licytować mających podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 15 Grudnia 1826 r.

Teodor Jaworski, Kom. Sąd.

Podaje się do wiadomości, iż w Krakowie na Szeroki Ulicy wyreperowana jest Kamienica do Sprzedania pod No: 77. Ktoby sobie życzył nabyć ma się zgłosić pod No. 43
J. Zamajski.